

Stanowisko
Senatu Uniwersytetu Gdańskiego
z dnia 29 kwietnia 2010 roku
w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o
stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o
zmianie niektórych innych ustaw

(z dnia 30 marca 2010 roku: http://www.bip.nauka.gov.pl/gallery/90/15/9015/20100330_PoS_W_-_projekt_V_z_30_marca_z_poprawkami.pdf)

Proponowana ustawa wprowadza szereg zmian w ustawie dotyczącej szkolnictwa wyższego oraz stopni naukowych i tytułu naukowego oraz innych ustawach – postulowanych i oczekiwanych przez środowiska akademickie i naukowe.

Ustawa odwołuje się w wielu miejscach do rozporządzeń ministra. Ponieważ projekty tych rozporządzeń nie zostały dołączone trudno ocenić jakie naprawdę regulacje będą obowiązywały.

Liczba rozporządzeń jest duża a ich zasięg ogromny. Będzie to znacznie ograniczało autonomię uczelni i nadmiernie obciążało ministra. Tendencja powinna być odwrotna, gdyż jest to jedyna droga do przekształceń ukierunkowanych na kreowanie społeczeństwa obywatelskiego i ponoszenie wspólnej odpowiedzialności za naukę i szkolnictwo wyższe.

Wiele z proponowanych rozwiązań i regulacji wymaga gruntownego przeanalizowania. Przesłanką zmian nie powinna być aktywność legislacyjna ale przekonanie, że poprawią one prawo, wywołą inicjatywę, zmodernizują proces kształcenia i usprawnią funkcjonowanie organów państwowych i uczelni. Trudno dostrzec aby takie idee przyświecały niektórym z proponowanych rozwiązań.

Przepisy dotyczące nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego powinny uwzględniać specyfikę różnych obszarów wiedzy.

W projekcie jest wiele propozycji wątpliwych, nieścisłości i błędów. Powinny one zostać usunięte przed skierowaniem projektu na drogę legislacyjną.

Uwagi dotyczące ustawy nowelizującej przedstawione są poniżej w chronologicznym porządku.

Art. 1

Dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164 poz 1365, z późn. zm.) – nazywanej dalej ustawą.

Uwagi ogólne

- Liberalizacja przepisów dotyczących używania w nazwie uczelni wyrazów: uniwersytet lub uniwersytet techniczny jest nieuzasadniona (art. 3 ust. 1 i 2 w ustawie). Mając na uwadze potrzebę integracji a przez to konsolidacji potencjału badawczego oraz edukacyjnego należałoby kryteria te zaostrzyć.
- Niespójne i wewnętrznie sprzeczne są propozycje dotyczące liczby studentów stacjonarnych. W art. 8 ust. 2 ustawy jest mowa, że „liczbę studentów studiów stacjonarnych w uczelni publicznej, finansowanych z budżetu państwa na poszczególnych kierunkach studiów określa senat uczelni ...” a w art. 8 ust. 3, że wyznaczenie liczby tych studentów będzie wymagało zgody ministra. Uczelnia powinna mieć prawo kształcenia dowolnej liczby studentów w dowolnym trybie jeśli posiada na to środki – budżetowe lub pozabudżetowe (czesne, pochodzące z innych źródeł). Ograniczanie uczelniom możliwości kształcenia jest nieuzasadnione i daleko ingeruje w ich autonomię.
- Proponowany art. 8a powinien być pkt 7a w art. 8 ustawy. Bezwzględnie powinny być pozostawione obecne pkt. 6 i 7 w art. 8. Ich usunięcie zdeprecjonuje studia podyplomowe, gdyż będą one powszechnie prowadzone przez nieprzygotowane do tego jednostki uczelniane

i instytucje pozauczelniane (miało to miejsce na wielką skalę przed uchwaleniem ustawy w 2005 roku).

- Niejasne są przepisy dotyczące Krajowych Ram Kwalifikacji. Nie wiadomo jakie są relacje między „obszarem kształcenia” a „obszarem wiedzy” oraz jak mają się kierunki studiów do dziedzin i dyscyplin naukowych. W zaproponowanych przepisach nie widać spójnej koncepcji kształcenia na poziomie wyższym (art. 9 ustawy).
- W art. 6 ust. 6 ustawy jest mowa o „tytule zawodowym” a w definicji studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich – tylko o „tytule”. Czy więc po ukończeniu studiów będą nadawane tytuły czy też tytuły zawodowe. Niespójne nazewnictwo w tym zakresie pojawia się w wielu innych miejscach ustawy.
- Studia międzykierunkowe nie muszą być w ustawie regulowane, ponieważ uczelnie będą miały dużą swobodę w formułowaniu programów kształcenia i organizacji procesu kształcenia – w tym ustalaniu nazw kierunków studiów.
- Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego powinna być w pełni obieralnym organem przedstawicielskim nauki i szkolnictwa wyższego – a nie mianowanym przez ministra.
- W dokumencie rangi ustawy nie powinno być przepisów dotyczących parytetu kobiet. Można bowiem bez trudu wskazać inne parytety i próbować je wprowadzić do ustawy; jest to niewłaściwe i niekonstytucyjne rozwiązanie.
- Proponowana nowelizacja ustawy wprowadza kolejne regulacje związane z wdrażaniem Procesu Bolońskiego i Krajowych Ram Kwalifikacji, natomiast pozostawia zupełnie niedostosowane do tego zasady podziału dotacji budżetowej na kształcenie (art. 96 ustawy). Wskaźniki kosztochłonności są nie do określenia dla setek kierunków studiów, które się pojawiają. Ustawa powinna podawać w zarysach jak będzie dzielona dotacja budżetowa. Proponowane przepisy ustawy są enigmatyczne, nie regulują najważniejszych kwestii i nie są skorelowane z proponowanymi regulacjami w zakresie kształcenia. W art. 96 powinna zostać przedstawiona nowa, całościowa koncepcja podziału dotacji budżetowej na szkolnictwo wyższe.
- W art. 96a ustawy powinny zostać zarysowane zasady przyznawania dodatkowych środków a nie dane liczbowe co do liczby ośrodków, którym ma być nadany status KNOW.
- Zaproponowane regulacje w art. 100a ustawy nie harmonizują z przepisami dotyczącymi samorządności uczelni i nie gwarantują naprawy sytuacji finansowej uczelni. W przypadku utraty płynności finansowej zmiany powinny być natychmiastowe a nie w okresie 5 lat. Wprowadzenie osoby pełniącej obowiązki rektora nie przyniesie rezultatów, przy istniejących regulacjach dotyczących zarządzania uczelnią. Artykuł ten powinien być wkomponowany w system zarządzania uczelnią.
- Wprowadzenie ogólnopolskiego rejestru studentów (art. 170c ust. 1) będzie ogromnym i kosztownym przedsięwzięciem. Jeśli rejestr taki miałby powstać, to powinien dotyczyć wszystkich studentów – co nie wynika jasno z proponowanych sformułowań.

Uwagi szczegółowe

- Definicje studiów pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia są niespójne. Nie wiadomo dlaczego formułuje się wymóg posiadania świadectwa dojrzałości przy przyjęciu na jednolite studia magisterskie, a przy przyjęciu na studia pierwszego stopnia – nie (pkt 7 i 9 w art. 2 ust. 1 ustawy). Podobnie nie wiadomo dlaczego pojawia się informacja, że ukończenie jednolitych studiów magisterskich umożliwi ubieganie się o przyjęcie na studia trzeciego stopnia, a w definicji studiów drugiego stopnia takiej informacji brak (pkt 8 i 9 w art. 2 ust. 1 ustawy). Ostatnia informacja może być z powodzeniem pominięta, gdyż w definicji studiów trzeciego stopnia (pkt 10 w art. 2 ust. 1 ustawy) określony jest wymóg posiadania tytułu magistra lub tytułu równorzędnego przy przyjęciu na takie studia. Dla spójności definicji powinny być podane wymogi w zakresie wykształcenia dotyczące przyjęcia na studia drugiego stopnia (pkt 8 w art. 2 ust. 1 ustawy).
- Nie bardzo wiadomo po co wprowadza się pojęcie „obszar kształcenia” obok pojęcia „obszar wiedzy” w definicji „kierunków studiów” (pkt 14a w art. 2 ust. 2). Trafniej byłoby

zdefiniować kierunek studiów jako „zakres kształcenia wyodrębniony w obszarze wiedzy (odwołanie do ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki), zdefiniowany przez program kształcenia” – tym bardziej, że składowe programu kształcenia określone są w pkt 14b (art. 2 ust. 1 ustawy). Punkt 14a w art. 2 ust. 1 ustawy należy zmodyfikować lub usunąć.

- Krajowe Ramy Kwalifikacji byłoby trafniej nazwać krajowym opisem (a nie systemem) kwalifikacji. W ten sposób nie pojawiałyby się słowa „system” i „systemie” w jednym zdaniu. Ponadto, słowo „opis” mówi wprost o idei KRK a słowo „system” – nie (art. 2 ust. 1 pkt 18a ustawy).
- Składowymi kwalifikacji są: wiedza, umiejętności i kompetencje. Definicja kwalifikacji (pkt 18b w art. 2 ust. 1 ustawy) odbiega od zalecanej przez UE. Użyte w niej słowa „wiedza”, „umiejętności” i „kompetencje” mają inne znaczenie niż w dokumencie UE „Zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie ustanowienia europejskich ram kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie” (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 2008/C111/1 z dnia 6 maja 2008 roku).
- Pkt 18c powinien być włączony do pkt 18b (art. 2 ust. 1 ustawy), dotyczy bowiem tej samej kwestii.
- Ostatni fragment definicji podstawowej jednostki organizacyjnej powinien być zmieniony na: „...studia doktoranckie lub posiadającą uprawnienia do nadawania stopnia doktora co najmniej w jednej dyscyplinie naukowej.” (pkt 29 w art. 2 ust. 1 ustawy). Proponowane sformułowanie „badania co najmniej w jednej dyscyplinie naukowej” jest nieprecyzyjne.
- Pkt 2 w art. 9c ustawy powinien mieć brzmienie „kwalifikacje w zakresie pedagogiki i psychologii, w tym w zakresie wychowania, uwzględniające przygotowanie do nauczania osób niepełnosprawnych” Użycie słowa „przedmiot” w dobie KRK jest niewłaściwe.
- Niezrozumiały jest końcowy fragment art. 11 ust. 2 ustawy: czy Krajowe Ramy Kwalifikacji będą obejmowały efekty kształcenia dla wszystkich kierunków studiów?
- W art. 45 ust. 2 pkt 4 ustawy powinno być uwzględnione opiniowanie przez Radę Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego również budżetu w zakresie części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw nauki.
- Nieuzasadnione jest ograniczanie możliwości zasiadania w senacie lub konwencie uczelni publicznej przez dłuższą niż dwie następujące po sobie kadencje. Przepis ten powinien zostać usunięty. Członkostwo w senacie lub konwencie – uczelni nie jest funkcją. W gremiach tych powinni zasiadać ludzie działający na rzecz uczelni tak długo jak długo wywiązują się ze swoich obowiązków i znajdują uznanie wyborców. Przepis proponowany w art. 77 ust. 2a ustawy jest ingerencją w wewnętrzną organizację uczelni.
- Niepokojące jest sformułowanie art. 85 ust. 7 ustawy: „Do uczelni i filii utworzonych przez uczelnie zagraniczne nie mają zastosowania przepisy niniejszej ustawy ...”. Czy oznacza to, że po wydaniu zgody przez stronę polską uczelnie lub filie będą funkcjonowały zgodnie z prawem kraju macierzystego a nie naszego kraju? Uczelnie zagraniczne lub ich filie działające na terytorium Polski powinny funkcjonować zgodnie z polskim prawem.
- Wprowadzenie możliwości wypowiedzenia stosunku pracy po otrzymaniu jednej oceny negatywnej (art. 124 ust. 2 pkt 3) jest rozwiązaniem znacznie bardziej rygorystycznym niż obecne – po otrzymaniu dwóch ocen negatywnych; należy pozostawić obecne przepisy.
- Nie powinno być skrócenia minimalnego okresu oceny okresowej z 4 do 2 lat (art. 132 ust. 2); należy pozostawić obecne przepisy.
- Przepisy ust. 5 w art. 169 ustawy są niespójne z przepisami ust. 3 w tym artykule. Ust. 5 jest sam w sobie nielogiczny: czy „senat uczelni może prowadzić egzaminy wstępne ...”?, jak to się ma do zasady, że „podstawą przyjęcia na studia stanowią wyniki egzaminu dojrzałości”?
- W art. 201 ust. 2 pkt 1 jest mowa o regułach kształcenia na studiach doktoranckich. Nasuwa się pytanie o ich relację z Krajowymi Ramami Kwalifikacji.

Art. 2

Dotyczy nowelizacji ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65 poz. 595, z późn. zm.) – nazywanej dalej ustawą o stopniach i tytule.

Uwagi

- Koncepcja „obszarów wiedzy” oraz „obszarów kształcenia” jest niejasna. Obszary wiedzy powinny oznaczać to samo co obszary kształcenia (kształci się zawsze w jakimś „obszarze wiedzy”). W „obszarach wiedzy” powinny być umiejscowione dziedziny nauki i sztuki oraz dyscypliny naukowe i artystyczne z jednej strony, a kierunki studiów względnie grupy kierunków studiów – z drugiej. Dokonywanie podziału pierwotnego na „obszary wiedzy” i niezależnie „obszary kształcenia” jest niewłaściwe i zagmatwa i tak mało czytelną systematykę w zakresie badań i kształcenia. Art. 3 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule powinien być preredagowany z uwzględnieniem powyżej zarysowanych przesłanek.
- Uprawnienia do nadawania stopni naukowych (w zakresie sztuki) mają być przyznawane w dziedzinie – a nie jak dotychczas dziedzinie lub dziedzinie i dyscyplinie (art. 6 ust. 1-4 ustawy o stopniach i tytule). Czy więc dyscypliny mają zniknąć (jest o nich mowa w art. 3 ust. 1 tej ustawy). Ust. 2 i 3 w art. 6 są prawie identyczną. Powinien zostać skreślony ust. 2 a pozostawiony ust. 3.
- Stworzenie możliwości uzyskania stopnia doktora osobom z tytułem zawodowym odpowiadającym ukończeniu studiów pierwszego stopnia (art. 13 ustawy o stopniach i tytule) jest koncepcją nową w naszym systemie kształcenia na poziomie wyższym. Jeśli taka opcja zostanie przyjęta, powinna ona dotyczyć wszystkich, a nie tylko posiadaczy „Diamentowego Gruntu”. Nie powinno się tworzyć prawa dla wybranej – na bliżej nieokreślonych zasadach – grupy osób (100).
- Zaproponowana procedura postępowania habilitacyjnego (art. 18a ustawy o stopniach i tytule) sprowadza się do zaocznego nadania stopnia naukowego przez radę jednostki, która może nie mieć żadnego kontaktu z osobą starającą się o uzyskanie tego stopnia. Rola rady jednostki posiadającej uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitacyjnego sprowadzi się do mechanicznego głosowania wniosku przygotowanego przez komisję habilitacyjną powołaną przez Centralną Komisję. Nie wiadomo zatem po co przyznawać jednostkom uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego skoro nie będą one miały żadnego wpływu na postępowanie w tej sprawie. Proponowane rozwiązanie jest niespójne i nielogiczne. Jeśli radzie jednostki przyznaje się uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego, to jak obecnie powinna ona mieć możliwość przeprowadzania całego postępowania. Należy, zatem odstąpić od wdrożenia zaproponowanych zamian i pozostać przy obowiązujących procedurach. Jest też błędem propozycja odstąpienia od kolokwium habilitacyjnego i wykładu habilitacyjnego. Te dwa elementy są bardzo istotne w ocenie kandydata. Pozwalają bowiem stwierdzić, czy potrafi on przedłożyć problem naukowy i uczestniczyć w dyskusji naukowej. Ocena wyłącznie dorobku naukowego nie wykaże kwalifikacji kandydata do pełnienia ról wynikających z posiadania najwyższego stopnia naukowego. Można zadać pytanie o cel nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego według zaproponowanej procedury. Sama ocena dorobku powinna być dokonywana przez jednostkę przy przyjmowaniu osoby do pracy – a nie stwarzać podstawę nadania stopnia naukowego. Rola Centralnej Komisji powinna – jak dotychczas – sprowadzać się do przyznania jednostkom uprawnień do nadawania stopni naukowych, kontroli jednostek pod kątem prawidłowego korzystania z tych uprawnień oraz wskazywania (powoływania) recenzentów. Centralna Komisja powinna mieć bezwzględne prawo cofania uprawnień do nadawania stopni naukowych (czasowego lub stałego) w przypadku nieprawidłowego korzystania z nich.
- Art. 21a ustawy o stopniach i tytule wprowadza niespójną koncepcję przyznawania uprawnień wynikających z posiadania stopnia doktora habilitowanego osobom, które posiadają stopień doktora i są zatrudnione na stanowisku profesora nadzwyczajnego lub profesora wizytującego. Takie uprawnienia powinna przyznawać Centralna Komisja a nie rektor (w drodze decyzji). Nie będzie wówczas potrzeby ponownego rozpatrywania każdej sprawy przez Centralną

Komisję. Nie wynika z zaproponowanych przepisów, czy takie osoby będą mogły występować w roli promotora i recenzenta w przewodach doktorskich/habilitacyjnych. Powinno być powiedziane wprost, że tak. Byłby to pierwszy krok w kierunku uruchomienia ścieżki awansu akademickiego (naukowego) równoległej do ścieżki prowadzącej przez stopień doktora habilitowanego.

- Nie została sprecyzowana „konieczność uczestnictwa w charakterze promotora w co najmniej trzech przewodach doktorskich” (art. 21 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule) – czy zakończonych?
- Nieprecyzyjnie zostały przedstawione propozycje wynagradzania promotora i recenzentów oraz ponoszenia kosztów postępowania o nadanie stopnia doktora i doktora habilitowanego oraz tytułu profesora (art. 30 ustawy o stopniach i tytule). Dla wielu jednostek organizacyjnych stanowi to znaczne obciążenie finansowe. Dobrym rozwiązaniem byłoby wydzielenie w budżecie nauki lub szkolnictwa wyższego funduszu, z którego byłyby uczelniom refundowane – przez odpowiedniego ministra – koszty postępowania w powyższych sprawach.
- Niespójne są przepisy art. 34a ust. 2 oraz art. 34a ust. 3. W pierwszym przypadku jest mowa wyłącznie o dziedzinach nauki i dziedzinach sztuki a w drugim – również o dyscyplinach. Przepisy w tym zakresie powinny zostać ujednolicone.

Art. 10

Wymieniona jest dwukrotnie „Rada Główna Jednostek Badawczo-Rozwojowych”, a powinno być „Rada Główna Instytutów Badawczych”.

Art. 15

Ust. 2 powinien zostać usunięty w przypadku pozostawienia dotychczasowych ust. 6 i 7 w art. 8 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym.

Art. 18

W aktach prawnych o randze ustawy nie powinno być regulacji typu parytetów. Powinien zostać usunięty ust 4.

Art. 33

Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów powinna mieć możliwość – tak jak inne instytucje wymienione w ustawie nowelizującej – działania do końca kadencji, na którą została wybrana a nie arbitralnie do 31 grudnia 2010 roku. Należy odpowiednio zmodyfikować ust. 1.

Przewodniczący Senatu UG
Rektor

prof. dr hab. Bernard Lammek

UNIwersytet Gdański

Gdańsk, dnia 5 maja, 2010

Pani

Przewodnicząca

KONFERENCJI REKTORÓW AKADEMICKICH SZKÓŁ POLSKICH

Prof. dr hab. Katarzyna Chałasińska-Macukow

Dot.: prośba o stanowisko KRASP w sprawie opłaty rekrutacyjnej na studia doktoranckie (ewentualny wniosek o zmianę zapisów Ustawy *Prawo o Szkolnictwie Wyższym*)

W związku z doświadczeniem Uniwersytetu Gdańskiego, który w regulaminie rekrutacji na studia III stopnia w roku ubiegłym wprowadził opłatę rekrutacyjną, w czego następstwie pojawiła się - jako kwestia sporna - niejednoznaczność interpretacyjna zapisów ustawowych pomiędzy MNiSW i UG, prosimy KRASP o zajęcie stanowiska w tej sprawie i ewentualne wnioskowanie o stosowną zmianę w *Ustawie*.

Zdaniem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wskazanym w piśmie do UG z dnia 5 czerwca 2009 roku, zapis wprowadzający opłatę rekrutacyjną na studia doktoranckie jest niezgodny z obowiązującym prawem, bowiem ani przepisy Art. 98 ust. 1 pkt. 4 oraz ust. 2, w związku z Art. 2 ust. 1, jak również Art. 169 ust. 2 i 7 – 10 oraz Art. 170 *Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz.U. nr 164 poz. 1365, z późn. zmianami) nie dają podstawy do pobierania opłaty rekrutacyjnej, bowiem cytowane wyżej przepisy nie stanowią takiej

możliwości w sposób literalny. Studia doktoranckie nie są – w interpretacji MNiSW – „studiami” i nie można w związku z tym stosować do nich zapisów ustawowych, określających *przychody uczelni publicznej*, w tym *opłaty związane za postępowanie w związku z przyjęciem na studia* (Art.98.1. p.4).

W opinii Uniwersytetu Gdańskiego, wyrażonej w naszym piśmie do MNiSW z dnia 2 lipca 2009 roku, przyjęta wykładnia językowa pojęcia „studia”, które pojawia się w Art. 98 ust. 1 pkt. 4, w związku z Art. 2 ust. 1, jest niekompletna bowiem pomija zupełnie m.in. wykładnię systemową i celowościową oraz *ratio legis* rozwiązań przyjętych w *Ustawie*. Skoro studia doktoranckie reguluje ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym*, to wykładania systemowa musi prowadzić do wniosku, że studia doktoranckie są również studiami w rozumieniu *Ustawy*. Argumentację taką wzmacnia wykładnia logiczna nazw wskazanych w art. 2 ust. 1 przedmiotowej ustawy. W tzw. słowniczku zawierającym definicje legalne wymienione są różne rodzaje studiów, w tym również studia doktoranckie, Art. 2 ust. 1 pkt. 10. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że studia doktoranckie, jednolite studia magisterskie czy studia I bądź II stopnia, jeśli chodzi o stosunki między zakresami nazw, są podzbiorami zbioru o nazwie „studia”. Odmienne stanowisko ustawodawcy nie pozwalające traktować studiów doktoranckich jako studiów wyższych, a w końcu jako studiów (bez bliższego określenia) interpretowane ściśle językowo, kazałoby postawić pytanie o konstytucyjność rozwiązań dotyczących studiów III stopnia umieszczonych w ustawie dotyczącej szkolnictwa wyższego, skoro zgodnie z interpretacją językową, wykraczać by to miało poza materię tej *Ustawy*, dotyczącej właśnie szkolnictwa wyższego.

Za stanowiskiem tym przemawia również, poza wskazaną wyżej wykładnią systemową oraz logiczną, wykładnia celowościowa oraz *ratio legis* tego uregulowania. Pobieranie opłaty związanej z rekrutacją, zostało dopuszczone w tym celu, aby szkoły wyższe miały zapewnione źródło finansowania kosztów niezbędnych czynności związanych z przyjmowaniem na studia (Art. 98 ust. 2a wspomina przy tym o określonym poziomie kształcenia, a studia doktoranckie to przecież jeden z trzech wskazanych w ustawie poziomów kształcenia). Koszty czynności związanych z przyjmowaniem na studia doktoranckie oczywiście występują i w praktyce przewyższają nawet koszty związane z przyjmowaniem na I i II stopień kształcenia – tym samym wykładnia celowościowa wskazywanych wyżej przepisów dopuszcza pobieranie takich opłat również w przypadku studiów III stopnia. Takie jest *ratio legis* tego rozwiązania, kwestionowanego przez Ministerstwo.

W odpowiedzi z dnia 5 sierpnia 2009 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wykazało szereg istotnych, zdaniem Ministerstwa, rozbieżności pomiędzy studiami I, II stopnia, jednolitymi magisterskimi, a studiami doktoranckimi, które zdaniem Ministerstwa uniemożliwiają jednakowe traktowanie studentów i doktorantów oraz stosowanie wykładni logicznej. Nie odniosło się jednak do wykładni celowościowej, nie wskazując tym samym źródła przychodów, z którym uczelnia mogła by pokryć koszty związane z postępowaniem rekrutacyjnym na studia doktoranckie.

Zasadne więc wydaje się – czynione niniejszym - wnioskowanie o zmianę w *Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym* pozwalającą na jednoznaczne określenie studiów doktoranckich *studiami* i umożliwiającą – w konsekwencji - pobieranie od kandydatów na te studia opłat za – wymagające podobnych, bądź większych nakładów pracy uczelni, niż ma to miejsce w przypadku studiów I i II stopnia - postępowanie związane z ich na nie przyjęciem.

Podpisano:

W imieniu Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, prorektor ds. kształcenia – prof. Maria Mendel